

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI
PRACE KOMISJI ANTROPOLOGJI I PREHISTORJI
Nr 5.

JULJAN TALKO-HRYNCEWICZ

MATERJAŁY DO ANTROPOLOGJI
GÓRALI POLSKICH

KRAKÓW 1934

NAKŁADEM POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA - KRAKÓW - ŁÓDŹ - POZNAŃ - WILNO - ZAKOPANE

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI
PRACE KOMISJI ANTROPOLOGJI I PREHISTORJI

Nr 5.

JULJAN TALKO-HRYNCEWICZ

MATERJAŁY DO ANTROPOLOGJI
GÓRALI POLSKICH



KRAKÓW 1934

NAKŁADEM POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA — KRAKÓW — ŁÓDŹ — POZNAŃ — WILNO — ZAKOPANE



1333

~~II, 225 [5]~~



~~II 16.689~~

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem J. Filipowskiego.

39-91-03 d

<http://rcin.org.pl>

18125

Dziś¹, kiedy nietylko znaczna część grup ludu polskiego, lecz i inne, nawet obce elementy, wchodzące w skład ludności dawnych ziem Rzeczypospolitej, w głównych przynajmniej swych zarysach zostały zbadane, jedni tylko Górale polscy i ludność dawnego zaboru pruskiego stanowią pod tym względem wyjątek. Co do Tatr, to odkrywca Zakopanego, Tytus Chałubiński, gorąco rozmiłowany w przyrodzie i w ludzie podhalańskim, pierwszy kładzie początek badaniom flory Karpat; inni za jego przykładem badają ich faunę i strukturę geologiczną, a równocześnie etnografowie zainteresowali się bytem i stroną duchową życia ich mieszkańców. Nie można bowiem, zachwycając się pięknymi krajobrazami, w które przyroda wyposażyła Tatry, nie zwrócić uwagi i na człowieka, mieszkańca tych wysokości, różniącego się malowniczym swym strojem, zwyczajami i wierzeniami od równiaków, na Górala dziwnie zręcznego w chodzie i w ruchach, lekko wdzierającego się na najwyższe szczyty; podziwiany przez swoich i obcych dostraja się on do uroku całego krajobrazu. Drugi, najstarszy po Chałubińskim miłośnik Tatr, Ignacy Baranowski, opowiadał mi nieraz, jak jeden z pierwszych turystów-cudzoziemców, znany lekarz paryski i zarazem antropolog, Le Bon, w latach osiemdziesiątych zeszłego stulecia podziwiał przyrodę Zakopanego i zachwycał się pięknym typem Górali, dowodząc, że oni przedewszystkiem powinni być w Polsce przedmiotem osobnych badań antropologicznych.

Pierwsze próby badań antropometrycznych Górali podjął znany przyrodnik August Wrześniowski, lecz jeszcze przed nim, po otwarciu Akademii Umiejętności w Krakowie i po zawiązaniu się w jej łonie już w r. 1874 jednej z pierwszych Komisji antropologicznej, podniesioną została myśl zbadania ludności galicyjskiej pod względem antropologicznym, a mianowicie: Polaków, Rusinów i Żydów, uwzględniając u każdego badanego ściślejsze miejsce jego pochodzenia, narodowość, płeć i wiek. Badanie składało się z części opisowej, w której oznaczano

¹ Przedstawiono na posiedzeniu Komisji antropologii i prehistorji P. A. U. w dniu 23. I. 1930, por. Sprawozdania z posiedzeń i czynności P. A. U. t. XXXV, 1, str. 11.



poglądowo barwy skóry, włosów i oczu oraz kształt nosa, i z ośmiu pomiarów: wzrostu, długości i szerokości czaszki, szerokości najmniejszej czoła, szerokości potylicy, obwodu poziomego głowy, długości i szerokości twarzy. Materiały, zebrane według rozesłanych kwestjonariuszy przez 50-ciu lekarzy i nauczycieli ludowych, opracowali prof. J. Majer i I. Kopernicki¹. W materiałach tych jednak Górale tak polscy, jak i ruscy nie byli wydzieleni w osobne grupy etnograficzne, lecz weszli do ogólnej ludności, rozproszeni według powiatów, w niewielkiej liczbie i z niedostateczną ilością zbadanych cech, nieodpowiadającą wymogom współczesnej antropologii. Braki te odczuwał już I. Kopernicki, kiedy po latach kilkunastu podjął się wycieczki do wschodniej Galicji, której rezultatem były ogłoszone dwie prace o Góralach ruskich, etnograficzna² i antropologiczna³. Kopernicki nie wyróżniał jeszcze wówczas pod względem budowy fizycznej dwóch odłamów Górali: polskich i ruskich, badając tylko tych ostatnich. Ogółem zbadał 191 mężczyzn, a to: 49 Łemków, 25 Połonińców, 33 Bojków, 36 Tucholców i 48 Hucułów.

Oddawna wiedziałem o badaniach antropologicznych Górali polskich przez wyżej wspomnianego prof. Augusta Wrześniowskiego z Warszawy, lecz nie mogłem się dowiedzieć, co się z nimi stało. O ile mi wiadomo, prof. Kopernicki ich nie ogłosił; włączyć ich do opracowanej przez siebie i J. Majera »Charakterystyki fizycznej ludności galicyjskiej« nie mógł, gdyż ta wyszła kilkanaście lat przedtem. W papierach pozostałych po mężu, które p. Kopernicka w r. 1911 złożyła w Zakładzie Antropologicznym U. J., nie było żadnych materiałów, odnoszących się do Górali polskich. W celu odszukania ich postanowiłem jeszcze zwrócić się do najbardziej z żyjących dziś kompetentnego w tej sprawie syna prof. Wrześniowskiego, który mnie łaskawie powiadomił o smutnym losie materiałów niegdyś zbieranych przez ojca⁴.

¹ Charakterystyka fizyczna ludności galicyjskiej (Zb. wiad. do antr. kraj., t. I. Kraków 1877) i Charakterystyka fiz. ludności galicyjskiej, ser. II, (tamże, t. IX, 1885).

² O Góralach ruskich w Galicji. Zarys etnograficzny (tamże, t. XIII. Kraków 1889).

³ Charakterystyka fizyczna Górali ruskich na podstawie własnych spostrzeżeń (tamże, t. XIII. Kraków 1889).

⁴ Szanowny dr Władysław Wrześniowski w liście z Częstochowy z dnia 2 kwietnia 1929 r. pisze między innymi: »Niezwłocznie po otrzymaniu listu zabrałem się do przeszukania pozostałych po ojcu moim papierów. Przekonałem się, że mam dosyć dużo rękopisów, ale niema ani śladu dokonanych w swoim czasie pomiarów antropometrycznych. Były one dokonywane między rokiem 1880 i 1887 w Zakopanem i wsiach okolicznych, a także na Spiszu, w Jurgowie i Lubowli Starej i Zamku. Pamiętam to dobrze, ponieważ pomagałem w ten sposób, że ojciec mój dokonywał pomiarów, a ja zapisywałem je na odpowiednich tablicach. W spra-

W wiele lat później ogłosił Chwedor Wowk (Wołkow) osobną monografię antropologiczną o Góralach ruskich¹, stanowiących, jak wiadomo, mniejszość zaludnienia Karpat; zbadał on ze swymi uczniami ogółem 187 osobników (♂ 135, ♀ 52), w tej liczbie Hucułów: galicyjskich 90 (♂ 60, ♀ 21), bukowińskich 46 (♂ 30, ♀ 16) i uhorskich 51 (♂ 36, ♀ 15). Praca to zbyt szczupła i nieodpowiadająca też współczesnym wymaganiom; wydanie jej w r. 1908 przypadło na czas mego przeniesienia się do Krakowa. Kwestja naszych Górali była mi wówczas mało znana, lecz kiedy zacząłem się wpatrywać w liczne fotografie typów, zdobiące pracę Wowka, i porównywać z typami Górali polskich, znalazłem między nimi znaczną różnicę, której istnienie potwierdziły późniejsze badania antropologiczne, stwierdzające, że stanowią oni oddzielną grupę, godną szczegółowego poznania. Nie zwlekając postanowiłem naprzód obmyśleć program samych badań i przystąpić do nich z pewnem przygotowaniem, nie szczędząc nato kosztów i czasu, zwalczając piętrzące się trudności.

Przed przystąpieniem do opisu badań chcę podać opis terytorjum

wie tych pomiarów ojciec konferował zawsze ze ś. p. prof. Izydorem Kopernickim w Krakowie. Tablice z zapisanemi pomiarami oddał także prof. Kopernickiemu, nie pamiętam jednak, czy materiał ten opracował ojciec mój wspólnie z prof. Kopernickim, czy też oddał go w zupełności do opracowania prof. Kopernickiemu. W każdym razie Szanowny Pan Profesor znajdzie coś o tem w pracach prof. Kopernickiego, a może nawet znajdując się gdzieś w Krakowie papiery, pozostałe po prof. Kopernickim, i między nimi oryginalne tablice z zapisanemi pomiarami mego ojca. Muszę jeszcze dodać, że, o ile mnie pamięć nie myli, prof. Kopernicki drukował wyniki swoich badań antropologicznych w wydawnictwach Akademji Umiejętności w Krakowie. Bardzo żałuję, że tylko tak skromnemi wiadomościami mogę służyć Wielce Szanownemu Panu Profesorowi, ale było to już bardzo dawno i niejedno z pamięci uleciało.

Takimto smutnemu losowi uległy pierwsze antropometryczne materiały, dotyczące Górali polskich, podobnie jak wiele innych, zebranych w XIX w. przez wielkich podróżników v. Baera, Middendorfa w północnej Syberji, Dybowskiego Benedykta na Kamezacie i tylu innych. Jeszcze smutniej, jeżeli pracę jednostek niszczą nie żywioły, ale nieuświadomiona ręka ludzka, która wydarła z moich zapisków kilka stron z materiałóv, zebranych w czasie czteromiesięcznej wycieczki, dokonanej z polecenia Akademji Umiejętności w r. 1891 dla zbadania ludóv Litwy i Rusi. Wówczas zbadałem po raz pierwszy i Karaimów, ale materiały te zaginęły. W r. 1902, korzystając z urlopu z Syberji, musiałem powtórnie przeprowadzić badania nad Karaimami na Litwie, uzupełniając w ten sposób tę lukę. Podczas rewolucji rosyjskiej w 1915—1918 dotknęła mnie jeszcze większa strata, gdyż w Akademji Nauk w Petersburgu zaginęła rękopis mojej długoletniej, drukującej się pracy: *Materiały do antropologii ludóv Azji środkowej*. Z pozostałych notatek udało mi się odtworzyć tylko część tej pracy, lecz i ta dla braku środków nie może dotąd być wydana.

¹ Antropometryczni dośliidy Ukraińskago naselienia Galiczyny, Bukowiny Uhorszczyzny. Lwów 1908.

zajmowanego wogóle przez Górali, jak również na zasadzie pewnych oddzielnych cech stroju i odmian bytowania ustalić pewne granice etnograficzne oddzielnych grup, przyjęte przy późniejszych badaniach antropologicznych. Obszar całej Góralczyzny ciągnie się na przestrzeni przeszło 400 mil kwadratowych, obejmując według Wincentego Pola Podhale z 24 miastami i miasteczkami i 895 wsiami. Na zachodnie Beskidy przypada z tego 8 miast i 403 wsi, a na środkowe zaledwie 6 miast i 188 wsi. Ludność ówczesna sprzed 80—90 lat, rozrzucona w swych osiedlach na znacznej przestrzeni, wędrująca i zmieniająca miejsce pobytu w każdej porze roku wraz ze swym bydłem i owcami, pędziła życie koczujących nomadów, nie przekraczając jednak granic swego górskiego terytorjum. Tymczasem dziś ze wzrostem ludności i przyływem czasowych mieszkańców miast ruch ludności wzmógł się silnie. Górale dla braku ziemi opuszczają swe siedziby, udając się za zarobkiem do miast, wychodzą na letnie roboty »na Saksy«, do Danji, Francji lub emigrują do Stanów Zjednoczonych Ameryki, a nawet do Brazylii. Z tego względu granice grup etnograficznych jeszcze bardziej są luźne i niestałe tak, że wkrótce stanie się zupełnie niemożliwem określenie ich spowodu zaniku różnych odrębności w strojach, coraz bardziej kosmopolitycznych, oraz zatruty właściwości mowy. Doniedawna Górale nowotarscy granice swej krainy oznaczali według Pola jako leżące poniżej hal i pastwisk górskich. Od południa oddzielał ją łańcuch Tatr, od wschodu rzeka Białka, od zachodu i północy Czarny Dunajec aż do ujścia Białki. Okolice Spiża nie są zaliczane do Podhala, nie weszły przeto w obręb naszych badań. Co do właściwego Podhala nowotarskiego to z charakteru swego nie stanowi ono odrębnej krainy, lecz tworzy z sąsiednimi wsiami całość organiczną w pojęciu etnograficznym, obejmującą całość obszaru, zawartego między Tatrami a stokami Beskidów zachodnich, zaludnionego przez Polaków, a wchodzącego niegdyś w granice państwa polskiego, mianowicie Małopolski. Na wschodzie rzeka Białka, na zachodzie Orawa z dopływami i Czarny Dunajec stanowią etnograficzną granicę osiedlenia Słowaków i Górali na Orawie i Podhale.

Najdawniejszy podział etnograficzny Góralczyzny przeprowadzi Wincenty Pol¹, dzieląc ją na polską czyli zachodnią i ruską — wschodnią. Dzielił on Górali na 16 oddzielnych rodów. Do zachodnich włączał 9 rodów, zamieszkujących zachodnie partje Karpat. Do najbardziej na zachód wysuniętych zaliczał rody osiadłe w Tatrach, Jabłonkach i trzech zachodnich pasmach Beskidów. Od źródeł Dunajca do ostatnich siedzib

¹ Rzut oka na północne stoki Karpat, prelekcja Wincentego Pola. Kraków 1851 r.

poniżej Sącza miały siedzieć cztery oddzielne rody góralskie: 1) Podhalanie, zajmujący północne pochyłości Tatr aż po dolinę Nowotarską, uważający siebie za najszlachetniejszy ród góralski, żyjący swobodnie, jak orły, na najwyższych szczytach Tatr, we wsiach nad Czarnym i Białym Dunajcem, Rogoźnikiem i Białką, 2) Nowotarżanie, rozsiedleni od Nowego Targu po łączącej się z orawską dolinie Nowotarskiej, 3) Górale pienińscy, mający przypominać postawą i wzrostem Podhalan. Górali tych dzielił Pol na trzy odłamy, mało się między sobą różniące i stanowiące przejściowe ogniwo od Górali tatrzańskich i nowotarskich do orawskich, 4) Sądeczanie, których Pol inaczej nazywał Równiakami v. Góralami od Sącza; mieli oni zajmować całą kotlinę Sądecką, międzyrzecza Popradu, Dunajca i Kamienicy. Co do swej budowy, sposobu życia i obyczajów są oni znowu przechodniem ogniwem od rodów góralskich do Podgórczan. Wśród nich już od pół wieku za czasów W. Pola istniały osady niemieckie, których mieszkańcy zmienili swój strój, zapomnieli języka i obyczajów, zachowali jednak wyznanie luterskie i ulepszoną uprawę roli.

Od czterech odrębnych rodów góralskich, bezpośrednio z sobą związanych położeniem orograficznym, oddzielają się rody Jabłonkowskie i zachodniego Beskidu, t. zw. Górale śląscy, nieróżniący się od Górali zachodniego Beskidu i tatrzańskich, a zajmujący kotlinę Morawki wpadającą do kotliny Odrzańskiej Ostrawicy u źródeł Olszy. Osobno rozpatruje W. Pol Żywczaków, Babiogórców, Kliszczaków i Zagórców, których Beskidy śląskie oddzielają od Górali śląskich. Do ostatnich zaliczał Jabłonkowan, Morawian, Wiślan, Breniaków, Lachów i Wałachów. Inne osady, położone poniżej północnej granicy Góralszczyzny, przeważał autor osadami łackimi, a granice te według Pola miały jakoby odpowiadać historycznym starej Chrobacji.

Drugą etnograficzną grupę środkowego Beskidu mieli stanowić Spiżaki, osiadli nad Popradem i na przyległych mu działach wód aż po Rytro i nad całym górnym biegiem rzeki Kamienicy po miasto Grybów. Obszar ten był zwany Biskupszczyzną, gdyż stanowił własność biskupstwa krakowskiego. Lud ten, według opisu chorowity, ma wielu karłów, kalek i ludzi z wolami, od których ironicznie przezywają ich sąsiedzi »gardłakami«. Na północy od nich rozsiadł się długim i wąskim pasmem na przestrzeni niskiego Beskidu oddzielny ród Kurtaków, zwanych też Czuchońcami, ciągnący się na zachodzie od rz. Ropy aż po źródła Sanu, nie tworząc jednolitego rodu, lecz tylko drobne, rozproszone grupy, różniące się między sobą narzeczem, strojem i innymi etnograficznymi cechami.

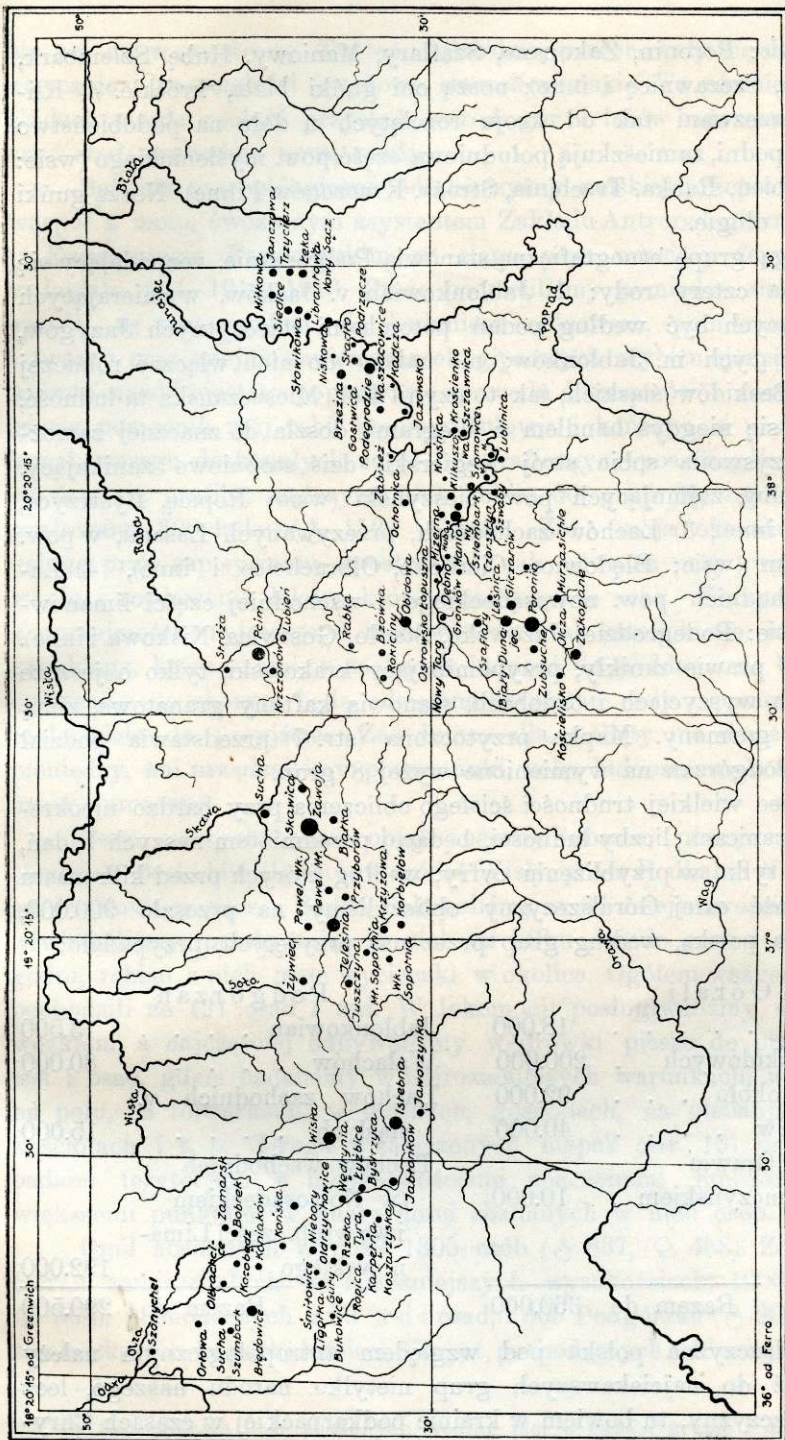
Na pograniczu Kurtaków u stóp środkowego Beskidu na Podgórzu Karpackiem powstały dość późno nowe wsie, zwane »wołoskimi«,

których ludność składa się z jeńców kozackich, zmieszanych z Wołochami; ludność ta zdaniem Pola zapożyczyła w znacznym stopniu cechy materialnej kultury, zwyczaje i obyczaje z zachodniej Góralczyzny. Zalicza on do niej Bojków, Tucholców i Hucułów, osiadłych nad górnym biegiem Dniestru i na wierzchoinach Stryja, Oporu i Świecy, wskutek czego nazywają siebie Wierzchowianami.

Wincenty Pol przed blisko 90 laty całą ludność góralską obliczał mniej więcej na 594.712, z którejto liczby na zachodnie Karpaty miało przypadać 317.641, na środkowe 130.429, a na wschodnie tylko 146.642. Według obrządku wyznania rzymsko-katolickiego było 317.641, a greckokatolickiego 277.071. Ludność ta, składająca się z głównych 9 rodów polskich i 3 ruskich, zamieszkiwała: Górale polscy w diecezjach tarnowskiej, wrocławskiej; w dziekanatach: nowotarskim, łąckim, sądeckim, bobowskim, jabłonkowskim, skoczowskim, żywieckim, makowskim, myślenickim i tymbarskim. Rody ruskie (Bojków, Tucholców i Hucułów) mieszkają w diecezjach: przemyskiej, lwowskiej i czerniowieckiej; w dziekanatach: żukotyńskim, starosamborskim, drohobyckim, wysoczańskim, skolskim, bolechowskim, perebińskim, nadworniańskim, pistyńskim, kosowskim i dołhopolskim.

Od czasów W. Pola ludność góralska, pomimo znacznej swej śmiertelności, szczególnie w pierwszych latach wieku dziecięcego, następnie epidemij i nakoniec coraz znaczniejszego wychodztwa jużto »na Sachsy«, już też do Ameryki, dwukrotnie się powiększyła, jak wskazują spisy parafjan i wiele nowozałożonych wsi i osad; wskazuje to na znaczną jej rozrodecość.

Dziś o wiele trudniejsze jest określenie granic Góralczyzny, wciąż się rozszerzających szczególnie przez nieustanne przesiedlanie się Górali na płaskowzgórza i równiny sąsiednie. Przy zaniku etnograficznych właściwości stroju i gwary zacierają się dla etnografa granice grup oddzielnych, cóż dopiero mówić o antropologu, wymagającym występowania bardziej wybitnych różnic cech fizycznych. Wobec tego nie mogliśmy przyjąć dawnego podziału Pola, lecz musieliśmy się oprzeć na zmodyfikowanym nieco przez naszego zasłużonego etnografa S. Udziele, który przyjmuje dwie główne gałęzie polskich mieszkańców Karpat: zaludniających wysokości — Górali i pochyłości — Podgórczan. Wśród Górali, opierając się częściowo na gwarze, a więcej na noszonym stroju, wyróżnia on cztery grupy: 1) Wiślan pow. bielskiego (wieś Wisła) i cieszyńskiego (wsie: Istebna, Jaworzynka i inne), 2) G. beskidowych, zachodniej części pow. myślenickiego, żywieckiego, południowych okolic bielskiego i wadowickiego (wsie: Jeleśnia, Zawoja, Skawica, Białka, Przyborów i inne). Obie grupy noszą guńki brązowe, krótkie. 3) Podhalan pow. nowotarskiego, bez trzech wsi ruskich i Ochotnicy (zamie-



Mapa Góralczyzny polskiej — z oznaczeniem badanych miejscowości.

szkują wsie: Poronin, Zakopane, Szaflary, Maniowy, Hubę, Szlembark, Czorsztyń, Szczawnicę i inne); noszą oni guńki białe, krótkie. 4) Kliszczaki, przewani tak od kroju rozciętych u dołu na podobieństwo kleszczy spodni, zamieszkują południową część pow. myślenickiego (wsie: Peim, Lubień, Rabka, Trzebinia, Stróża, Krzczonów i inne). Noszą guńki brązowe, długie.

Drugą grupę etnograficzną stanowią Podgórzanie, rozpadający się również na cztery rody: 1) Jabłonkowie v. Jacków, wymierających dziś, mających być według podań potomkami starożytnych Jazygów, zamieszkujących m. Jabłonek; nie należy do nich włączać rolniczej ludności Beskidów śląskich, jak to czynił Pol. Mieszczańska ta ludność, trudniąca się niegdyś handlem z Węgrami, doszła do znacznej zamożności i przyswoiła sobie strój węgierski, dziś stopniowo zanikający. 2) Wałachów, zajmujących pow. cieszyński (wsie: Ropicę, Bystrycę, Ligotkę i inne), 3) Lachów zachodnich, przezywanych Lasami, w pow. cieszyńskim (wsie: Błędowice, Cierlicko, Olbracheice i inne), 4) Lachów wschodnich pow. nowosądeckiego i wschodniej części limanowskiego (wsie: Podegrodzie, Jazowsko, Stadło, Gostwica, Niskowa i inne). Strój, dziś prawie zanikły, przypominający krakowski, tylko o jeszcze bogatszych wyszyciach i ozdobach, stanowią kaftany granatowe, zimą brązowe gurmány. Mapka przytoczona (str. 7) przedstawia podział Górali i Podgórzan na wymienione wyżej 8 grup.

Wobec wielkiej trudności ścisłego obliczenia przy bardzo nieokreślonych granicach liczby ludności, będącej przedmiotem naszych badań, podajemy tylko w przybliżeniu cyfry, według których przed kilkunastu laty ludność całej Góralczyzny obliczyliśmy na przeszło 900.000, z czego na polską, według grup przez nas przyjętych, przypadało:

Górali		Podgórzan	
Wiślan	18.000	Jabłonkowie	3.500
Górali beskidowych	200.000	Wałachów	80.000
Podhalań około	92.000	Lachów zachodnich v.	
Kliszczaków	40.000	śląskich	15.000
Górali na Orawie		Lachów wschodnich	
i w Trenczyńskim	10.000	(w Nowosądeckim	
		i we wsch. części Lima-	
		nowskiego	192.000
		<hr/>	
	Razem do 360.000		Razem do 290.500

Góralczyzna polska pod względem antropologicznym należy bądźco bądź do najciekawszych grup nie tylko narodu naszego, lecz i Słowiańszczyzny, tu bowiem w krainie podkarpackiej w czasach Chrystusowych, jak podanie niesie, były osady słowiańskie i stąd rozeszli

się oni na wsze strony. Tu też najbardziej przechowały się dotąd stare zwyczaje i pozostałości językowe starosłowiańskie. Tu również, w Beskidach mogła znaleźć przystań wśród gór i lasów reformacja i szerzyć stąd swobodnie nową naukę.

Badania antropologiczne Góralczyzny polskiej przeprowadzałem wspólnie z moim ówczesnym asystentem Zakładu Antropologicznego U. J., p. Eugenjuszem Frankowskim, w ciągu paru miesięcy feryj letnich w latach 1911, 1912, 1913. Pracę podzieliliśmy pomiędzy siebie w ten sposób, że sam zająłem się badaniem opisowem, pomiarami głowy i twarzy oraz zdejmowaniem masek gipsowych wybitniejszych typów, któreto maski niestety popsuły się spowodu deszczów i zwilgotnienia gipsu; pomocnik mój robił pomiary tułowia i kończyn, a przytem dokonał szeregu doskonałych zdjęć fotograficznych poszczególnych ludzi *en face* i z profilu: mężczyzn 150, kobiet 60, grup 26; ogółem sfotografowano 300 ludzi (♂ 152, ♀ 148). Żona moja okazała niemałą usługę przy zapisywaniu spostrzeżeń, jak również przy przygotowywaniu i rozdawaniu leków, które woziliśmy ze sobą. Korzystałem też z uprzejmości miejscowego duchowieństwa tak katolickiego, jak i ewangelickiego, które z ambon zachęcało ludność do poddania się badaniom, ogłaszając, że chorym będą udzielane bezpłatnie rady i pomoc, co skłaniało wielu do przyjsia. Zasadniczo dla zachęty nie dawaliśmy ani pieniędzy, ani urządzaliśmy poczęstunki, coby ludność mogła sobie opacznie tłumaczyć.

Teren naszych badań objął znaczny obszar, począwszy od zachodnich Beskidów śląskich i źródeł Wisły, przez Podhale i Nowy Targ aż do Nowego Sącza. Badań dokonaliśmy w 37 miejscowościach, które odwiedziliśmy, przebywając w nich od kilku dni do paru i więcej tygodni, robiąc z nich małe wycieczki w okolice. Ogółem wszyscy badani pochodzili ze 121 osad i wsi. W lokomocji posługiwaliśmy się koleją, wózkiem, a najczęściej odbywaliśmy wędrówki piesze do przyległych wsi i osad, gdzie badaliśmy w najrozmaitszych warunkach, w chatach, na polu, na folwarkach, w gminach, gospodach, na plebanjach, przy kościołach i t. p. Druga z załączonych mapek (str. 15) przedstawia badane terytorjum z miejscowościami znaczonemi mniejszemi lub większemi punktami w miarę ilości zbadanych w nich osób.

Ogół zbadanych wynosił 1305 osób (♂ 837, ♀ 468). Z nich było Górali, zamieszkałych na znaczniejszych wysokościach, 1000 (♂ 636, ♀ 364), pochodzących z 59 wsi i osad, i 305 Podgórczan (♂ 201, ♀ 104), zamieszkałych na pochyłościach Karpat, pochodzących z 48 miejscowości¹.

¹ Szczegółowa ilość zbadanych według płci w każdej grupie i miejscowości tak się przedstawia:

Materiały zebrane przez nas podczas dokonanych badań składają się z trzech działów; w każdym z nich badani zapisani są pod tym

Górale polscy.

Powiat	Nazwa wsi lub osady	Ilość			Powiat	Nazwa wsi lub osady	Ilość		
		♂	♀	razem			♂	♀	razem
I. Wiślanie.									
bielski	Wisła (źródła Czarnej Białej Wisły)	76	31	107	cieszyński	Istebna Jaworzynka Ogółem	39 8	24 4	63 12 182
II. Beskidowi.									
	Zawoja	60	48	108		Przyborów	6	—	6
	Skawica	17	7	24		Korbielów	2	3	5
	Białka	1	2	3		Koszarawa	4	1	5
myślenicki	Sucha	—	1	1	żywiecki	Pewel Wielka	4	—	4
	Jeleśnia	56	32	87		Pewel Mała	—	1	1
	Krzyżowa	11	6	17		Juszczyna	2	—	2
żywiecki	Sopotnia Mała	9	—	9		Żywiec	—	1	1
	Sopotnia Wielka	6	1	7		Ogółem	178	103	281
III. Podhalanie.									
	Poronin	45	25	70		Klikuszowa	9	6	15
	Biały Dunajec	36	16	52		Kluskowce	8	2	10
	Zubsuche	10	7	17		Huba	4	1	5
	Groń	1	—	1		Dębno	3	3	6
	Grywałd	—	1	1		Szlembark	7	2	9
	Murzasichle	4	2	6		Rokiciny	1	—	1
	Leśnica	1	1	2		Krościenko	2	—	2
	Ciche	5	3	8	nowotarski	Sromowce			
	Gliczarów	5	7	12		Wyżne	1	1	2
	Zakopane	13	4	17		Nowy Targ	1	2	3
nowotarski	Szaflary	10	7	17		Gronków	1	—	1
	Kościelisko	3	—	3		Sromowce			
	Olcza	1	1	2		Niżne	10	4	14
	Krośnica	—	1	1		Szczawnica	6	—	6
	Maniowy	32	20	52		Bustrek	—	1	1
	Obidowa	7	2	9		Łopuszna	—	1	1
	Ochotnica	2	—	2		Ostrowsko	—	1	1
	Mizerna	6	1	7	Strona wę-	Jurgów	1	—	1
	Rdzawka	1	—	1	gierska	Lublinica	—	1	1
	Zabrzeże	1	—	1		Szwaby	—	1	1
	Czorsztyń	8	3	11		Ogółem	245	127	372
IV. Kliszczaki.									
	Peim	63	64	127		Krzczonów	1	2	3
myślenicki	Lubień	12	1	13	myślenicki	Rabka	8	2	10
	Stróża	6	6	12		Ogółem	90	75	165

samym numerem. Do pierwszego działu, opisowego, weszło 30—38 spostrzeżeń, do drugiego, zawierającego pomiary głowy i twarzy i ich stosunki, od 50 do 54 rubryk i na koniec dział trzeci, pomiarów tułowia i kończyn wraz z ich stosunkami, ma 60—64 rubryk, razem więc, łącznie z liczbą porządkową, ilość spostrzeżeń na jednym badanym waha się około 158.

W części opisowej uwzględnialiśmy imię i nazwisko badanego, powiat i miejscowość (miasto, miasteczko, wieś lub osadę), z której

Powiat	Nazwa wsi lub osady	Ilość		Powiat	Nazwa wsi lub osady	Ilość	
		zbadanych	♂ ♀ razem			zbadanych	♂ ♀ razem

Podgórzanie.

I. Jabłonkowie v. Jacki.

cieszyński	Jabłonków	21	10	30
------------	-----------	----	----	----

II. Wałasi.

	Ropica	9	2	11		Karpetna	2	—	2
	Bystrzyca	7	4	11		Koszarzyska	1	—	1
	Końska	5	4	9		Zamarsk	—	1	1
	Wędrynia	6	2	8		Tyra	1	1	2
	Niebory	2	4	6		Kojkowice	—	1	1
cieszyński	Koniaków	—	1	1	cieszyński	Orłowa	1	—	1
	Oldrzychowice	2	—	2		Ligotka	7	4	11
	Łyżbice	4	—	4		Śmiłowice	4	3	7
	Bobrek	1	—	1		Guty	3	—	3
	Raszkowice	1	—	1		Rzeka	5	—	5
						Ogółem	61	27	88

III. Lachy zachodnie (Lasi), dawne ks. Opolskie.

	Błędowice	37	21	58		Bukowiec	1	—	1
	Szumbark	2	1	3	cieszyński	Jastrzębie (koło			
cieszyński	Górna Sucha	1	1	2		Włodzisławia)	1	—	1
	Szonów	2	—	2		(Śląsk pruski)			
	Małe Kończyce	—	1	1		Kocobędz	—	1	1
	Olbrachcice	—	1	1		Ogółem	44	26	70

IV. Lachy wschodnie (Małopolska zachodnia).

	Podegrodzie	21	2	23		Librantowa	1	1	2
	Brzezna	11	15	26		Kanina	1	1	2
	Gostwica	16	5	21		Skrudzina	1	—	1
	Siedlec	9	3	12		Stadło	1	—	1
nowosądecki	Naszacowice	1	2	3	nowosądecki	Jazowsko	1	—	1
	Wyglanowice	1	2	3		Jańczowa	1	—	1
	Niskowa	1	2	3		Trzyceź	1	—	1
	Milkowa	3	—	3		Podrzeczce	—	1	1
	Słowikowa	4	—	4		Kudera	—	1	1
	Mokra Wieś	—	3	3		Mystków	—	1	1
	Rogi	1	1	2		Łęka (Siedlec)	—	1	1
						Ogółem	75	41	116

pochodził, stan jego (wolny, żonaty lub zameżna, wdowiec lub wdowa), ilość dzieci (wszystkich i żyjących), oświatę (piśmienny lub analfabeta). Barwę skóry oznaczaliśmy na wewnętrznej stronie przedramienia, wyróżniając jasną v. białą, i ciemną (śniadą i płową). Barwę włosów na głowie oznaczaliśmy według skali E. Fischera, przy ocenie barw oczu posługiwaliśmy się skalą R. Martina. Pomiarów antropometrycznych dokonywaliśmy według instrukcji zalecanej przez międzynarodowe antropologiczne kongresy, ogłoszonej później przez R. Martina¹ w jego podręczniku, przyczem mierzyliśmy jeszcze wysokość tułowia z głową w postawie siedzącej, oraz wysokość w postawie kłęzącej. Do pomiarów wprowadziliśmy dla większej ścisłości niektóre zmiany, jak np. biorąc wysokość kostki przyśrodkowej piszczeli od jej najniższego punktu, przez co otrzymaliśmy pomiar mniejszy, jak również braliśmy pomiar najmniejszej szerokości czoła od *suturæ zygo-frontales* z obu stron, na wewnętrznych brzegach oczodołów, a nie zalecaną najmniejszą odległość między linjami skroniowymi (*lineæ temporales*), którą o wiele trudniej jest odszukać u żywego; różnica między pomiarem, zalecanym przez instrukcję, a moim jest nieznaczna, wahając się w granicach błędu 1—2 mm. Przy pomiarach szerokości twarzy uwzględniałem szerokość największą, mierzoną od łuków jarzmowych (zy-zy), jarzmową, od najbardziej w bok wydatnych punktów kości szczęki górnej, co mniej więcej odpowiada odległości zm-zm, policzkową, od brzegów zewnętrznych *fossæ caninæ* obu stron, i szerokość między kątami żuchwy, jako dolną szerokość twarzy (go-go).

Wśród ludności beskidzkiej rozpoznawaliśmy trzy bardziej zasadnicze typy²: pierwszy, najbardziej się wyróżniający, Górali, zamieszkałych na wysokościach beskidowych. Są oni wyższego wzrostu, wysmukli i zgrabni, bardziej krótkogłowi, o długiej, z boków spłaszczonej twarzy, wysokiem, wtył pochylonem czole, z pięknie zarysowanem, w profilu wydatnem nadnośm i łukami nadoczodołowemi; nos posiadają wielki, jastrzębi. Występuje u nich znaczny prognatyzm nosowy, oczy są głęboko osadzone, skronie spłaszczone, potylicia stroma, słabo rozwinięta, uszy przyplłaszczone. Budowa ta, połączona z ciemnym typem, dobrze zachowana w swej czystości, występuje w grupie zawojskiej; w jeleśniańskiej i wiślańskiej natomiast zdaje się być przemieszana z typem bardziej jasnym, niższego wzrostu, krępy, nieco mniej krótkogłowym, o twarzy okrągłej. Tylko w Istebnej typ zawojski staje się częstszym, lecz występuje już jako typ jasny. Jabłonkowanie przed-

¹ Martin R., Lehrbuch der Anthropologie. Jena 1914.

² Sprawozdania Akad. Um. Wydz. matem.-przyr. za miesiąc styczeń 1911.

stawiają ludność zupełnie mieszaną z przeważającą cechą ludności górskiej, przypominając Istebnian. Wśród 2 $\frac{1}{2}$ tysięcznej ludności autorowi udało się odszukać niespełna 50 starych mieszkańców, uważanych za tubylców, mogących wyprowadzić siebie od dawnych Jabłonkowień, t. zw. Jacków. Legendy, związane z tą nazwą, wyprowadzają ich od odłamu plemienia sarmackiego Jazygów, którzy w IV i III w. przed Chr. wspólnie z Alanami i Roksolanami przeszli Don, udając się do Scytji, skąd dotarli następnie do Beskidów. Osiedlem ich jest Jabłonków na granicy węgierskiej, kędy szła droga kupiecka; ludność ta, zajęta handlem i mająca opinię gospodarnej i zapobiegliwej, doszła do znacznej zamożności, jak o tem głoszą podania i zachowane wśród nich pieśni. Ci, którzy nazywali siebie tubylcami i byli przez nas badani, szczycili się, że mogą siebie wyprowadzić z trzech, czterech i więcej generacji i że mają krew dawnych Jacków. Nazwiska ich wskazywały na obce, mieszane pochodzenie. Byli wśród nich Kopeccy i Jurzykowscy, Litwa, Cyhanie, Hanaki, Pindurowie i Bazylidesy. Tubylcy ci należeli do klasy uboższej, trudnili się pracą biurową, rzemiosłem. Byli oni słabszej budowy niż ludność później osiadła, przemieszana z Góralami beskidowymi, małego wzrostu, źle odżywiani, przedwcześnie zestarziali. Oprócz starców z młodszymi był jeden z gruźlicą płuc, dwóch z gruźlicą stawów, jeden garbaty, dwóch głuchych, u paru (ojca i syna) występowała deformacja czaszek, zwężonych w skroniach, tworzących kształt tak zwany łódkowaty (*scaphocephalia*), u dwóch braci znowu deformacja czaszek wydłużonych, wąskich, o potylicy z garbkiem wskutek przebycia krzywicy; u jednej z kobiet stwierdziliśmy wybitny prognatyzm szczękowy. U wielu włosy były miękkie, cienkie i rzadkie, dużo było młodzieńców siwiejących, wielu bezzębnych i łysych. To mię skłoniło do zaliczenia starych Jabłonkowień do rasy dziś patologicznej, wymierającej, którą podtrzymują jedynie grupy sąsiednie Wiślan i Wałachów¹.

Wałasi noszą to miano etnograficzne zapewne albo spowodowane istniejących tu niegdyś kolonij wołoskich, lub też wskutek przybywających wychodźców z Podhala, znanych tu pod tem imieniem; byli oni badani na północno-zachodnich pochyłościach Beskidów, na południe od Cieszyna w Wędryni, Ropicy, Bystrzycy i innych wsiach przyległych. Typ Wałachów, jako Podgórczan, wyróżnia się od Górali właściwych nieco niższym wzrostem, bardziej krępa, barczystą i mocniejszą budową, mniejszą krótkogłowością, twarzą owalną lub okrągłą, o jarzmach nieco wydatnych, kątach żuchwy dalej odstających, które niekiedy

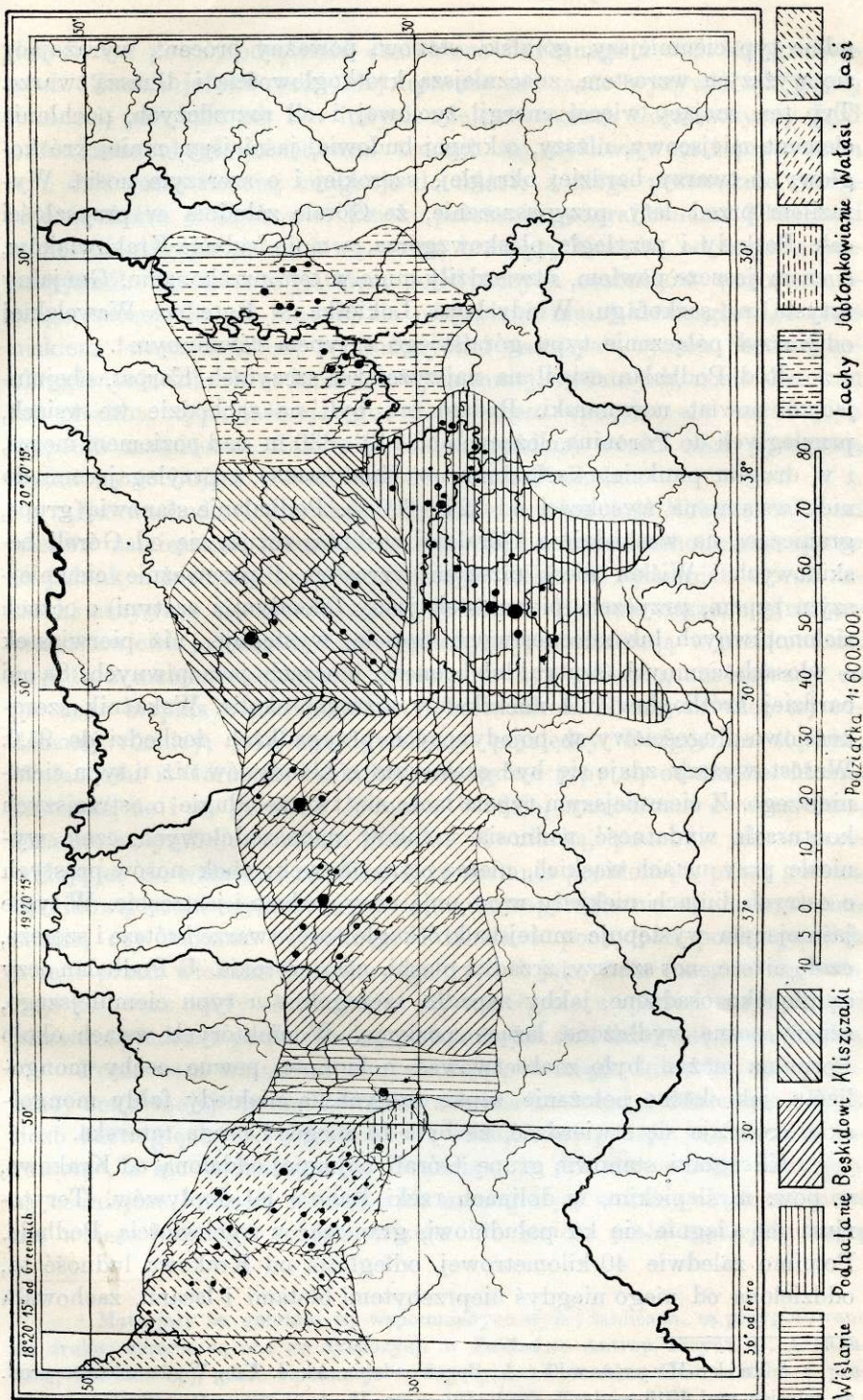
¹ Talko-Hryncewicz J., Górale polscy jako grupa antropologiczna (Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza, t. I. Lwów 1916).

czynią twarz czworokątną; czoła mają niewysokie, wtył odchylone, nosy mniejsze i szersze niż Górale, nadnosie i łuki nadoczodołowe słabiej rozwinięte, twarz przeciwnie niż u Górali bardziej ortognatyczną, podtylicę wydatną, lecz nie stromą; typ ich jest jaśniejszy, przeważnie są blondynami lub szatynami. Odstępstwo od tego typu wskazuje na mniejszą lub większą przymieszkę typu górskiego. Odśrodkowo od Cieszyna typ góralski wciąż się wzmacnia, stanowiąc coraz silniejszą przymieszkę wałaskiego¹.

Na zachód od Cieszyna klinem od Frydka wciska się do wałaskiej ludności grupa t. zw. Lachów zachodnich czyli laska, zamieszkująca wsie Błędowice, Cierlicko, Olbrachcice, ciągnąca się dalej na północ, na Śląsk i równiny dawnego księstwa Opolskiego. Pomimo zmieszania w znacznym stopniu jużto z ludnością góralską, jużto z wałaską lub nawet z ludnością Moraw czeskich, na które oddawna skazana jest ludność laska, można było wyróżnić pewne cechy właściwe Lasom. Wzrost nieco wyższy niż Wałachów, budowa mniej krępa, typ nieco ciemniejszy od ostatnich, a jaśniejszy od Górali, czoło niższe, prostsze, mniej wtył uciekające, twarz owalna lub okrągła, mniej wydatne nadnosie i łuki nadoczodołowe, kąty żuchwy nie tak znacznie odległe, oczy głębiej osadzone niż u Wałachów, oto cechy Lachów zachodnich, stanowiących jakby pośredni typ między Góralami a Wałachami. Zrobili oni na mnie wrażenie źle odżywionych, być może spowodu ciężkiej pracy w kopalniach, w których ta ludność odmłodu pracuje. Mimo to są bardziej uzdolnieni; spośród nich już w czasach średniowiecza wyszło wiele młodzieży uniwersyteckiej, uczącej się w Jagiellońskiej Wszechnicy, a później, począwszy od XV w. aż do dni dzisiejszych, najdzielniejsi ludzie nauki, działacze społeczni i narodowi Śląska.

W zachodnich Beskidach kotlinę, zajmującą dawny powiat cieszyński, dzięki jego geograficznemu położeniu stanowiący jakby ośrodek etnograficzny, zaludniają przeważnie Wałasi, lecz terytorjum to zamieszkują również Lasi i Górale. Typy te coraz bardziej się zlewają, szczególnie po wsiach bliżej gór położonych. Ludność wałaska jest bardziej kulturalna, lecz mniej się rozradza; trudni się ona uprawą roli, handlem, przemysłem i nie objawia dążności do wychodztwa. O wiele znaczniejsza rozrodczość ludności góralskiej, przy braku dobrej pod uprawę ziemi i łączącym się z tem ubóstwem, zmusza ją do wychodztwa lub do szukania czasowego zarobku poza krajem; schodzą też Górale na pochyłości Tatr i osiadają pomiędzy Lachami wschodnimi w Sądeczyźnie lub zachodnimi, względnie pomiędzy Wałachami na Śląsku,

¹ Talko-Hryncewicz J., Sprawozdania Akad. Um. Wydz. matem.-przyrod. za miesiąc styczeń 1911.



gdzie typ ciemniejszy, góralski, stanowi poważny procent, wyrażający się wyższym wzrostem, znacznieszą krótkogłowością i dłuższą twarzą. Typ ten, mający więcej energii życiowej i sił rozrodczych, pochłania element miejscowy, niższy, o krępej budowie, jaśniejszy, mniej krótkogłowy, o twarzy bardziej okrągłej, szerokiej i o szerszym nosie. Wyraziłem przed laty przypuszczenie, że Górale zaludnią w przyszłości całe Beskidy i przyległe płaskowzgórze, a moje badania Krakowiaków, o czym jeszcze powiem, utwierdziły mnie w tem przekonaniu. Genjalny artysta na sarkofagu Władysława Łokietka w Katedrze Wawelskiej odtworzył połączenie typu góralskiego z typem równinnym¹.

Ród Podhalań osiadł na najwyższych szczytach Karpat, obejmujących powiat nowotarski. Badani oni byli na zachodzie we wsiach, przyległych do Poronina, leżących od 740—830 m nad poziomem morza, i w drugim punkcie, wschodnim, w Maniowach, z przylegającymi do nich wsiami na wysokości od 527—600 m. Podhalań stanowią grupę, graniczącą na wschodzie z Góralami ruskimi; różnią się od Górali beskidowych i Wiślan nieco niższym wzrostem i przeważnie ciemniejszym typem, przyczem pierwiastek jasny (blondyni i szatyni) o oczach zielonopiwnych lub zielonosiwych częściej występuje, niż pierwiastek o włosach ciemnych (szatyni lub bruneci), o oczach jasnopiwnych. Są oni bardziej krótkogłowi niż mieszkańcy niższych okolic. Wskaźnik szerokościowo-długościowy w pojedynczych przypadkach dochodzi do 91,0. Wzrost wyższy zdaje się być częstszym u blondynów niż u typu ciemniejszego. Z ciemniejszym typem łączą się twarze długie o ostrzejszych konturach, wydatność nadnośia i łuków nadoczołowych, czoła wyniosłe przy ustach wąskich, nieraz ostro ściętych; obok nosów prostych o ostrych linjach niekiedy występują nosy garbate i jastrzębie. W typie jaśniejszym występuje mniejsza krótkogłowość, twarze krótsze i szersze, czoło niższe, nos szerszy, zrzadka płaski, usta szerokie. U Podhalań oczy są głęboko osadzone, jakby zapadłe, szczególnie u typu ciemniejszego, szpary oczne wydłużone, leżące poziomo. W niektórych wsiach około Poronina można było zaobserwować u ludności pewne cechy mongolizmu, jak skośne położenie szpar ocznych, a niekiedy fałdy mongolskie, co zdaje się stwierdzać, że była tu niegdyś osada tatarska.

Kliszczaki stanowią grupę Górali najmniej oddaloną od Krakowa, w pow. myślenickim, w dolinach rzeki Raby i jej dopływów. Terytorjum ich ciągnie się ku południowi, granicząc z wyniosłością Podhala. Pomimo zaledwie 40-kilometrowej odległości od Krakowa ludność ta, oddzielona od niego niegdyś nieprzebytymi błotami i lasami, zachowała

¹ Talko-Hryncewicz J., Sprawozdania Akad. Um. Wydz. mat.-przyrod. za miesiąc maj 1913 r.

dotychczas pewną odrębność charakteru fizycznego i cech etnograficznych. Ziemia jałowa przy złej uprawie nie może wyżywić tak gęstej ludności, podobnie jak i w innych miejscowościach Góralstwy. Lud przeważnie ubogi doniedawna trudnił się myśliwstwem i przewozem soli, dziś coraz liczniej emigruje do miast; z niego przeważnie rekrutuje się służba w Krakowie. Dzięki położeniu geograficznemu Kliszczaki stanowili niegdyś południową straż, broniącą Kraków od napadu nieprzyjaciół. Są oni z wyjątkiem pojedynczych osobników wzrostu niższego, szczuplejsi od innych, źle odżywiani, mniej krótkogłowi, o czole niskim, twarzach mniej wydłużonych i szerszych, rysach bardziej zaokrąglonych, łukach nadoczołowych mniej wydatnych, nosie szerokim lub płaskim, typu jaśniejszego; dość często spotyka się wśród nich wypadki matolectwa. Jak więc widać, rzadziej wśród nich występują znamiona cechujące Górali beskidowych i Podhalań.

Ku wschodowi przechodzi Podhale w pochyłość Nowosądecką, od wieków zamieszkałą przez lud, zowiący się Lachami wschodniemi; nazwa ta jednak u nich zanika, a wyróżniając siebie od sąsiednich Górali ruskich, nazywają się coraz częściej Polakami. Badania nasze, obejmujące przedstawicieli jedenastu osiedli Sądeczyny, utwierdzają w przekonaniu, że i tu z małymi odmianami występuje typ góralski, analogiczny do pewnego stopnia z podhalańskim i beskidzkim. Niema tu więc tej widocznej różnicy, jaką znajdowaliśmy pomiędzy Podgórzem śląskim, Wałachami i Góralami beskidowymi, gdzie typy są odmienne. Można mniemać, że i tu góralska ludność, bardziej rozrodcza i żywotniejsza, szcześnie zasymiluje i usunie ludność równiacką, podobnie jak to przewidujemy co do wałaskiej na Śląsku, że zostanie pochłonięta przez górską, beskidową. Stąd wyłania się pytanie antropologicznie niemałego znaczenia, czy ludność wysokiego Podhala i pochyłości podkarpackich była i przed wiekami jednakowego typu i jako taka rozeszła się, tworząc pierwsze osady słowiańskie, czy też Górale wyparli i zasymilowali pierwotną ludność podkarpacką, podobnie jak dziś dzieje się to na Śląsku.

Przez czas wolny od innych zajęć, w ciągu kilku lat, przy pomocy żony mojej uporządkowałem zebrane materiały, odnoszące się do liczb bezwzględnych, wskaźników i stosunków; podaję je w stanie surowym¹, a nie w monografji, uważając, że dla antropologa materiały są cenniejsze i więcej mówiące niż monografja, w którą autor nie może nie wnieść pewnego subiektywizmu. Po latach wielu materiały staną

¹ Materiały te, zebrane we wspomnianych wyżej tablicach, są przygotowane do druku; narazie są one do dyspozycji w Zakładzie Antrop.-Fizycz. U. J. (Kraków, Grodzka 53), gdzie złożono je w depozycie. Por. Akta Kom. antrop. i prehist. nr 242/32 i Rocznik P. A. U. za r. 1931/1932, Kraków 1933, str. 7.



się cennymi dokumentami, służącymi do porównania, o ile od czasów dzisiejszych zmienił się typ góralski w związku z wpływami cywilizacji i środowiska. Ludność ta, chociaż później od innych krajowych grup została zbadaną, tem niemniej jest jedna z najstarszych polskich, albowiem, jak podanie niesie, w krainie podkarpackiej już w dobie Chrystusowej były pierwsze osady słowiańskie, skąd mieli się oni rozejść na wsze strony. W Beskidach, wśród niedostępnych gór i lasów, już w średniowieczu mogła znaleźć bezpieczną przystań dla swej nauki reformacja, tu wreszcie przechowały się dawne podania i pozostałości językowe.

W krótkim, przedwstępnem opracowaniu naszych Górali wypowiedzieliśmy już opinię, że Górale i Podgórzanie zasadniczo przedstawiają typ podobny, przemieszany z sobą mniej lub więcej, a odmienny tylko w pewnych szczegółach¹. Przekonały mnie o tem i badania grup sąsiednich, jak Brzeszczan², a szczególnie Krakowiaków³, tak bardzo pokrewnych Góralom i Podgórzanom, do których w części zbliżają się również i Pilźnianie Mydlarskiego⁴ i Będzinianie Romanowskiej⁵.

Przedstawione tablice cech opisowych i pomiarów oraz ich stosunków dadzą możność niejednemu, interesującemu się antropologią Góralczyzny, wykazać charakterystyczne dla niej typy, które mogą wystąpić przy szczegółowszem opracowaniu tych materiałów. Zdaje mi się jednak, przynajmniej teraz, że całą grupę polską południowo-zachodnią można będzie w przyszłości objąć w jedną całość ludności góralsko-podgórskiej o pewnych wspólnych cechach antropologicznych. Z dotychczasowych badań wynika, że ludność zachodniej Małopolski swemi cechami, tak wzrostem jak również barwą włosów i oczu, budową czaszki i rozmieszczeniem typów kranjologicznych, niewiele się różni od Górali i Podgórzan polskich, a na podobieństwo to wskazują również i załączone fotografie typów grup badanych. Różnią się oni natomiast znacznie od grup polskich północno-zachodnich, jak badani przeze mnie Kaszubi⁶ lub Wielkopolanie, których badania zapoczątko-

¹ Talko-Hryncewicz J., Górale polscy jako grupa antropologiczna. I cz.

² Tenże, Przyczynek do antropologii Małopolski. Ludność pow. brzeskiego (wsie: Maszkienice, Wokowice i Wola Dębińska). (Prace i mat. Kom. antrop. i prehist. Akad. Um., t. I. Kraków 1916, str. 47).

³ Tenże, Krakowiacy współcześni. (Prace Kom. antrop. i prehist. Pol. Akad. Um., nr 1. Kraków 1927).

⁴ Mydlarski J., Analiza antropologiczna ludności powiatu pilźnieńskiego (Tow. Nauk. Archiw., dział 3, zesz. 8). Lwów.

⁵ Romanowska M., Charakterystyka antropologiczna ludności męskiej powiatu będzińskiego (Sprawozdania z posiedzeń Tow. Nauk. Warsz. 1926).

⁶ Talko-Hryncewicz J., Kaszubi jako grupa antropologiczna. (Prace i mater. antrop., archeol. i etnograf. Akad. Um., t. IV, część II).

wał Żejmo-Żejmis monografią antropologiczną grupy żnino-mogilańskiej¹. Grupa północno-zachodnia wyróżnia się wzrostem nieco wyższym, typem jaśniejszym, głową większych rozmiarów, znacznie mniejszą krótkogłowością, węższem czołem i potylicą i dość szeroką twarzą. Górale polscy różnią się też, i to zasadniczo, od Górali ruskich, badanych przez Kopernickiego² i Wowka³. Typ ich mniej czysty, wykazujący bardzo znaczną przymieszkę krwi obcej, wołoskiej, niespotykanej u naszych Górali, a zaznaczającej się nieco wyższym wzrostem, ciemniejszą barwą skóry, włosów i oczu, choć również krótkogłowy, posiada jednak twarz dłuższą i węższą, nie mówiąc już o ostrzejszych rysach, występujących u polskich rodów góralskich, jak to widzimy na fotografiach licznie zebranych w pracy Wołkowa (Wowka), które, zestawione z Góralami polskimi, silnie podkreślają różnice nie tylko w budowie fizycznej, ale i w duchowym wyrazie twarzy.

Na zakończenie muszę serdecznie podziękować moim kochanym uczniom i współpracownikom drowi L. Sedlaczkowi-Komorowskiemu i drowi B. Jasickiemu za okazaną mi pomoc przy układaniu tablic i korekcie materiałów do druku⁴.

Kraków 29. I. 1930.

¹ Żejmo-Żejmis St., Charakterystyka fizyczna ludności żnino-mogilańskiej (rękopis).

² Kopernicki L., Charakterystyka fizyczna Górali ruskich, l. c.

³ Wowk Ch., l. c.

⁴ Omyłki w nazwach wsi, które czytelnik znajdzie w niniejszej pracy pochodzą stąd, że przy zbieraniu materiałów przed wojną, notowano nazwy wsi i przysiółków niejednokrotnie w brzmieniu lokalnym. Obecnie ustalono nazwy na podstawie Skorowidza gmin R. P. z r. 1933 oraz map 1:100.000 i 1:300.000, co nie wyklucza jednak możliwości istnienia pomyłek w odniesieniu do nazw drobnych osiedli, nieumieszczonych na mapie, czy w skorowidzu. (*Red.*)

Résumé.

Juljan Talko-Hryniewicz. Matériaux servant à l'étude des caractères anthropologiques des montagnards polonais.

Malgré de nombreuses recherches anthropologiques s'étendant à une grande partie du peuple polonais, voire même aux éléments hétérogènes de la population fixée dans les territoires de l'ancienne République Polonaise, nous ne sommes toujours pas en possession d'une description de la complexion de nos montagnards. Quoique après la fondation de l'Académie des Sciences à Cracovie, la plus ancienne de ses commissions, soit la Commission pour l'Étude de l'Anthropologie, créée déjà en 1874, eût procédé à une enquête qui fournit d'abondants matériaux permettant de caractériser la constitution physique des Polonais, des Ruthènes et des Juifs habitant la Galicie d'avant-guerre¹, néanmoins les montagnards ne furent pas traités comme un groupe à part; ils furent compris au contraire dans la population de différents districts. Entre 1880 et 1887, le professeur A. Wrzeźniowski avait fait, il est vrai, des recherches anthropologiques à Zakopane et dans les communes voisines, ainsi que dans le Spisz, à Jurgów et Lubowla, cependant les matériaux qu'il a réunis ont malheureusement été perdus. Kopernicki se rendait déjà compte de la nécessité de recherches consacrées spécialement aux montagnards, lorsque en 1889 il entreprit un voyage d'études dans l'ancienne Galicie orientale, voyage dont un travail ethnographique² et une étude anthropologique³ furent le fruit. Une courte monographie sur les montagnards ruthènes fut également composée bien des années

¹ Majer J. et I. Kopernicki ont étudié et classé ces matériaux qui parurent dans le travail intitulé: Caractéristique de la constitution physique de la population galicienne (en polonais; v. Zbiór wiad. do antropol. kraj., v. I., Cracovie 1877 et v. IX., Cracovie 1885).

² Sur les montagnards ruthènes de la Galicie. Etude ethnographique (en polonais; ibid. v. XIII, Cracovie 1889).

³ Caractéristique de la constitution physique des montagnards ruthènes, d'après des observations personnelles (en polonais; ibid. v. XIII, Cracovie 1889).

plus tard par Chwedor Wowk (Wołkow)¹, toutefois cette étude qui s'appuie sur des observations trop peu nombreuses, n'est plus à la hauteur de la science contemporaine. Il importe d'insister sur la circonstance que les photographies représentant les principaux types de montagnards ruthènes, accusent de fortes différences avec les types de montagnards polonais.

Lorsque en 1908 je fus nommé professeur d'anthropologie à l'Université des Jagellons à Cracovie, je résolus de faire des recherches sur le type physique, propre aux montagnards polonais. Avant de les commencer, il fallait exactement définir le territoire habité par la population montagnarde, comme il importait de tenir compte des costumes populaires ainsi que des différentes conditions d'existence; pour pouvoir fixer approximativement les limites ethnographiques des divers groupes de montagnards.

La superficie du territoire polonais habité par des montagnards, s'élève à plus de 400 lieues carrées. La division ethnographique la plus ancienne de cette région remonte à l'époque de Wincenty Pol², qui y a distingué une partie occidentale, occupée par des Polonais et une partie orientale, qu'habitent des Ruthènes. Seize clans sont répartis dans ce territoire, d'après Pol. Comme cette division date d'environ 1850, elle se rapporte par conséquent à une époque où les groupes de montagnards étaient très différents les uns des autres, vu qu'ils formaient des clans isolés occupant de grands espaces et qu'ils n'entretenaient guère de relations entre eux, quoique parfois, dans certaines saisons de l'année, il eussent changé d'habitat, accompagnés de leurs troupeaux. Ils menaient une vie de nomades, sans franchir cependant les limites de leur territoire. Depuis cette époque, l'augmentation très sensible de la population, l'aridité du sol, enfin les besoins croissants des montagnards, les font quitter leurs anciens habitats et les obligent à descendre le versant des Carpathes, pour y chercher des terres plus fertiles, se prêtant mieux à l'exploitation agricole. Ils commencent à faire du commerce et à exercer des métiers et se montrent supérieurs dans ces occupations aux habitants des plaines, aussi, à mesure qu'ils descendent dans les régions plus basses, les montagnards refoulent-ils peu à peu les premiers. On ne saurait perdre de vue que l'émigration saisonnière devient de plus en plus fréquente, de sorte que les montagnards vont travailler en Allemagne, au Danemark et en France et qu'ils émigrent

¹ Renseignements anthropométriques sur la population ukrainienne de la Galicie, de la Bukovina et de l'Uhorszczyna (en ruthène; v. Materjały do ukraińsko-ruskiej etnologji, t. X, Lwów 1908).

² Un coup d'oeil sur le versant nord des Carpathes (en polonais; Conférence de Wincenty Pol. Cracovie 1851).

également en Amérique, soit aux Etats-Unis et au Brésil, où ils s'établissent et séjournent pendant plus longtemps. Les migrations continues de la population contribuent à rendre moins fixes et plus variables les limites des groupes ethnographiques, les différences entre les clans tendent à s'effacer, les coutumes, les costumes et les dialectes finissent par devenir plus uniformes, du moment que des courants d'idées cosmopolites pénètrent dans le milieu montagnard. Dans ces conditions, l'ethnographie ne pouvait pas maintenir l'ancienne division en seize clans qu'avait admise Pol; d'autre part l'anthropologie qui cherche à s'appuyer sur des caractères physiques précis, pouvait encore moins la conserver. Ces différentes raisons nous ont fait adopter la division de M. S. Udziela, le connaisseur le plus compétent en cette matière, qui distingue deux principaux groupes de montagnards, à savoir: les Subcarpathiens («Podgórzanie»), habitants le versant des montagnes, et les montagnards proprement dits ou «Góral», qui constituent la population des régions plus élevées des Carpathes. Chacun de ces groupes comprend quatre groupes de second ordre, dont la façon de vivre, le dialecte et les coutumes sont plus ou moins différents.

Nous voulons nous occuper d'abord des montagnards ou «Góral» dans le sens strict du terme. Ils comprennent quatre clans. 1) Les Vistuliens ou «Wiślanie», habitent la commune de Wiśla dans le district de Bielsko ainsi que les villages d'Istebna, de Jaworzynka et autres, situés dans le district de Cieszyn. 2) Les montagnards de la chaîne du Beskid («Górale beskidowi»), constituent la population de la partie ouest du district de Myślenice et habitent également le district de Żywiec, puis les parties sud des districts de Bielsko et de Wadowice. Les membres de l'un et de l'autre clan portent de courtes pèlerines brunes. Viennent ensuite 3) les Podhalaniens, qui vivent dans le district de Nowy Targ, sans compter toutefois les habitants de trois villages ruthènes et d'Ochotnica. Enfin il nous faut nommer 4) les «Kluszczaki», ainsi appelés parce que leur pantalon est fendu en bas sur les côtés. Ils sont répartis dans la partie sud du district de Myślenice et se distinguent par leurs longues pèlerines brunes. Quant au groupe dit «Subcarpathiens» ou «Podgórzanie», on y distingue également quatre groupes de second ordre. Ce sont d'abord 1) les habitants de Jabłonków dit «Jacki», qui disparaissent peu à peu. D'après des légendes, les «Jacki» descendraient des anciens «Jazygi», fixés à Jabłonków. La population bourgeoise de cette ville, qui faisait autrefois du commerce avec les Hongrois, vit dans le bien-être et porte le costume hongrois, en voie de disparaître aujourd'hui. Un autre groupement des Subcarpathiens est constitué 2) par les «Valaques» («Wałasi»), habitant le district de Cieszyn. Viennent 3) les «Lachy» occidentaux, comme

s'appelle elle-même la population du district de Frysztat, partie de l'ancien duché d'Opole. Mentionnons enfin 4) les »Lachy« orientaux, établis dans le district de Nowy Sącz et dans la partie Est du district de Limanowa. Ces »Lachy« portent un costume qui rappelle celui des paysans de la région de Cracovie, cependant leurs caftans gros bleu sont bien plus richement décorés et ornés de broderies. Ils portent en hiver des manteaux bruns appelés »gurman«. Le costume populaire des »Lachy« devient d'ailleurs de plus en plus rare aujourd'hui.

De concert avec M. E. Frankowski, adjoint alors à l'Institut d'Anthropologie de l'Université des Jagellons, j'entrepris en 1911—13 pendant les grandes vacances, des recherches anthropologiques sur les montagnards polonais. La répartition des travaux était la suivante: je me suis chargé moi-même des études descriptives, je faisais des mensurations de crânes, je mesurais les dimensions faciales et m'occupais des moulages en plâtre des types plus caractéristiques de montagnards¹; quant à M. Frankowski, il faisait des mensurations du tronc et des extrémités, comme il photographiait en face et de profil différentes personnes, respectivement des groupes entiers. Nous avons photographié 300 personnes (152 ♂, 148 ♀). Ces photographies sont aujourd'hui une des collections les plus intéressantes qu'on puisse voir dans notre Institut. Le concours de ma femme qui enregistrait les observations et distribuait des médicaments, s'est montré très précieux, d'autant plus qu'en soignant gratuitement les malades, on rendait la population plus encline à se soumettre aux mensurations. Les recherches s'étendaient au territoire compris entre le Beskid silésien occidental et les sources de la Vistule d'une part, et Szczawnica, voire même Nowy Sącz, de l'autre. On fit des recherches dans 37 localités, et l'on examina 1305 individus (837 ♂ et 468 ♀). Sur ces 1305 personnes il y avait 1000 montagnards ou »Góral« proprement dits (636 ♂ et 364 ♀), provenant de 59 villages ou bourgs situés à une plus forte altitude, tandis que les 305 autres (201 ♂ et 104 ♀) étaient des Subcarpathiens originaires de 48 localités moins élevées, placées sur le versant des Carpathes.

Les matériaux que j'ai réunis sont portés sur des tables de grand format dont le nombre s'élève à 123. Les deux groupes principaux soit ceux des »Góral« et des Subcarpathiens, ainsi que les différents clans de ceux-là et de ceux-ci, sont rangés dans trois séries où il a été séparément tenu compte des données relatives aux hommes et aux femmes. La première série comprend la description des caractères anthropologiques (l'observation anthroposcopique), la seconde les données

¹ La plupart des masques ont malheureusement été détruits ou détériorés par la pluie qui ne cessait de tomber pendant que nous faisons des recherches.

obtenues en mesurant les dimensions du crâne et de la figure, ainsi que les indices calculés d'après celles-ci; enfin on trouve dans la troisième les données concernant les mensurations du tronc et des extrémités, puis les rapports entre les extrémités et la taille. On a enregistré environ 158 observations relatives à chacun des individus examinés¹. Les matériaux ont été complétés par des photographies représentant des types caractéristiques de montagnards; on y a joint également deux cartes dont l'une indique les limites des clans dans le territoire étudié, tandis que dans l'autre on trouve marquées les localités où l'on a fait des recherches, ainsi que le nombre de personnes qui y furent examinées.

Nos recherches nous permirent de distinguer trois types fondamentaux parmi les habitants du Beskid. Il s'agit notamment en premier lieu des montagnards ou »Góral«², peuplant les plus fortes altitudes de cette chaîne de montagnes. Ce sont des gens sveltes et élancés, généralement de haute taille et plutôt brachycéphales. La figure est allongée et aplatie sur les côtés, le front haut et incliné en arrière, la partie supranasale est développée et bien dessinée, les arcs supra-

¹ Nous avons noté dans la partie descriptive le nom et le prénom de chaque personne examinée; le district et la localité dont elle était originaire (ville, bourg, ou village); son état civil (célibataire, mariée, veuf ou veuve); le nombre d'enfants (morts et vivants); le degré d'instruction (lettrée ou illettrée). Nous définissons la couleur de la peau d'après sa teinte à la face interne de l'avant-bras, et nous distinguons une teinte claire ou blanche, puis une autre foncée (brune ou fauve). Quant à la couleur des cheveux, nous la définissons d'après l'échelle de E. Fischer et nous nous servions de l'échelle de R. Martin pour indiquer la couleur des yeux. Nous nous sommes conformés aux recommandations des congrès internationaux d'anthropologie qui furent publiés ensuite dans le manuel de R. Martin, pour exécuter des mensurations anthropométriques. Nous mesurons la longueur du buste (»Sitzhöhe«), ainsi que la hauteur du corps depuis les genoux jusqu'au vertex (»Kniehöhe«).

Désirant obtenir des données plus précises, nous avons apporté certaines modifications aux méthodes de mensuration; ainsi nous mesurons la hauteur du malléole interne du tibia depuis son point le plus bas, aussi obtenions-nous des valeurs moins élevées. Nous mesurons la plus petite largeur du front entre les sutures zygo-frontales de chaque côté depuis la face interne du bord externe des orbites, mais non la plus petite distance entre les lineae temporales, quoique cette dernière méthode fût recommandée, vu que la distance en question est bien plus difficile à établir chez les vivants. La différence entre la mesure recommandée par les congrès et la mienne n'est qu'insignifiante, car les erreurs varient de 1—2 mm. En mesurant la largeur de la face, je tenais compte de la plus grande largeur entre les arcs zygomatiques (zy-zy), puis de la largeur entre les points latéraux les plus saillants du maxillaire supérieur. Cette largeur équivaut à peu près à la distance entre zm-zm. Enfin je mesurais la distance entre les bords externes des fossae caninae ainsi que la distance entre les deux angles du maxillaire inférieur (go-go), que je considérais comme largeur de la partie inférieure de la face.

orbitaux sont prononcés. Le nez est grand, aquilin, et l'on observe un fort prognathisme nasal. Les yeux sont enfoncés dans les orbites, les tempes et les oreilles aplaties, l'occiput peu développé descend verticalement. Ces caractères, joints à une pigmentation foncée de la peau, se retrouvent à l'état pur dans le groupe de Zawoja; par contre dans ceux de Jeleśnia et de Wisła ils semblent mêlés à des traits propres à un type à peau plus claire, trapu et de plus petite taille, dont les crânes sont un peu moins brachycéphales et dont la figure est ronde. Le type propre au montagnards de Zawoja ne devient plus pur qu'à Istebna, cependant la coloration de la peau est plus claire chez les habitants de cette localité.

La population de Jabłonków représente un mélange où dominant les traits de la population montagnarde, de sorte qu'elle rappelle les habitants d'Istebna. Nous nous sommes bornés à examiner les gens de Jabłonków qui n'étaient pas mélangés avec la population étrangère à la région. Leur constitution physique était moins solide que celle de la population qui avait du sang des »Góral« du Beskid. Ils étaient petits, leur état de nutrition laissait beaucoup à désirer et ils paraissaient prématurément vieillis. Vu les nombreux stigmates de dégénérescence que j'ai observés chez les anciens habitants de Jabłonków, je suis enclin à les considérer comme une race dégénérée et en voie de disparaître, qui ne se maintient que grâce au croisement avec les groupes voisins des »Vistuliens« (»Wiślanie«) et des »Valaques« (»Wałasi«).

Les »Valaques« (»Wałasi«) sont de plus petite taille que les montagnards proprement dit ou »Góral«. Ils se distinguent par une complexion plus solide, par un corps trapu et de larges épaules. La brachycéphalie est moins prononcée, la figure ronde ou ovale, les pommettes sont plutôt saillantes, les angles des maxillaires inférieurs plus écartés, de sorte que le visage prend parfois une forme rectangulaire. Le front plutôt bas est incliné en arrière, le nez plus petit et plus large que chez les »Góral«, la partie supranasale et les arcs supraorbitaux sont moins développés, la figure plus orthognathe, l'occiput est bien marqué, mais ne descend pas verticalement. La couleur de la peau est plus claire, aussi les »Valaques« sont-ils généralement blonds ou châains, de sorte que lorsqu'ils s'écartent de ce type, on peut en conclure à un croisement avec les montagnards.

Quoique les Lachy occidentaux soient fortement mélangés avec les »Góral«, avec les »Valaques«, voire même avec la population de la Moravie, ils se distinguent cependant par certains traits caractéristiques. Ainsi ils sont un peu plus grands que les »Valaques«, le corps est un peu moins trapu, la pigmentation légèrement plus foncée, cependant plus claire que chez les »Góral«. Le front est plus bas et plus

droit, la figure ovale ou ronde, la région supranasale et les arcs supra-orbitaux sont moins prononcés, les angles du maxillaire inférieur moins distants, les yeux plus enfoncés dans les orbites que chez les »Valaques«. Les »Lachy« représentent par conséquent un type de transition entre les »Góral« et les »Valaques«. Le type propre à ceux-ci et à ceux-là tend de plus en plus à se confondre, surtout dans les villages plus proches de la montagne, néanmoins le type »Góral« plus foncé qui correspond au montagnard plus énergique et plus prolifique, finit par l'emporter.

Les Podhalaniens dont le territoire avoisine à l'Est celui des montagnards ruthènes, se distinguent des »Góral« du Beskid et des »Vistuliens« (»Wiślanie«) par une taille moins élevée ainsi que par une pigmentation généralement plus foncée. Des individus à peau blanche et claire, aux cheveux blonds ou châains, aux yeux verts tirant sur le brun ou gris-vert, se voient toutefois plus fréquemment que des personnes aux cheveux châains ou bruns et aux yeux brun-clair. Les Podhalaniens sont plus fortement brachycéphales que les habitants des régions moins élevées. Une grande taille paraît plus fréquente chez les blonds que chez les bruns dont la figure est allongée, la partie supranasale et les arcs supraorbitaux fortement accentués, le front haut, la bouche petite, aux lèvres parfois minces. A côté de nez droits aux lignes anguleuses, on voit également des nez busqués ou aquilins. Chez les individus blonds la brachycéphalie est au contraire moins prononcée, la figure plus courte et plus large, le front plus bas, le nez plus large, rarement aplati, la bouche grande. Chez les Podhalaniens, surtout chez les bruns, les yeux sont très enfoncés, on dirait presque perdus dans les orbites, les fentes oculaires allongées et horizontales. Dans plusieurs villages dans les environs de Poronin, on pouvait observer chez les habitants certains caractères propres à la race mongolique; en effet, les fentes oculaires étaient obliques et parfois on constatait la présence de plis mongoliques. On peut en conclure qu'il y avait autrefois un village tatare dans la région.

Abstraction faite de certains individus, les »Kluszczaki« sont plus petits, moins corpulents et leur état de nutrition laisse beaucoup à désirer. Ils sont moins brachycéphales, le front est bas, la figure moins allongée et les traits sont en général plus arrondis. Les arcs supraorbitaux sont moins accentués, le nez est large ou aplati. Les »Kluszczaki« représentent un type à pigmentation moins foncée. Les cas d'imbécillité sont relativement fréquents.

Les »Lachy« orientaux qui actuellement se donnent de plus en plus souvent le nom de Polonais, afin de ne pas être confondus avec les montagnards ruthènes du voisinage, présentent dans une cer-

taine mesure un type analogue à celui des Podhalaniens et des montagnards du Beskid. On est en droit de supposer que la population montagnarde plus prolifique et plus entreprenante finira par assimiler les habitants des plaines ou qu'elle réussira à les supplanter, comme je prévois d'ailleurs que la population valaque en Silésie sera absorbée un jour par les montagnards du Beskid. Une question d'une grande importance pour l'anthropologie se pose dans ces conditions; il s'agit de savoir en effet, si la population du Haut-Podhale ainsi que celle du versant nord des Carpathes représente le même type que jadis avant de long siècles et si elle s'est répandue ensuite pour constituer les premières colonies slaves, ou bien si les »Góral« ont refoulé et assimilé la population subcarpathique primitive, comme ils le font aujourd'hui en Silésie.

Pendant une série d'années, ma femme et moi, nous avons classé les matériaux que j'avais réunis. Je les publie tels qu'ils sont¹, sans en profiter pour composer une monographie, car, à mon avis, les matériaux offrent plus d'intérêt pour l'anthropologue qu'une monographie où l'auteur ne saurait s'affranchir malgré tout d'une certaine subjectivité.

¹ Ces matériaux réunis sous la forme de tableaux dont il a déjà été fait mention ci-dessus, sont prêts à être mis sous presse. Les personnes qui pourraient s'y intéresser, voudront bien s'adresser à l'Institut d'Anthropologie de l'Université des Jagellons (Cracovie, 53 rue Grodzka), où ils ont été déposés par la Commission d'Anthropologie et de Préhistoire.

Spis tablic. (Planches).

A. Górale właściwi. Góralś.

- I. Wiślanie. Jerzy Cieślār, lat 29¹, z Wisły (L. p. bad. 27).
- II. Wiślanie. Marja Cieślār, lat 18, z Wisły (nie badana).
- III. Górale Beskidowi. Karol Latyjak, lat 18, z Zawoji (L. p. bad. 25).
- IV. Górale Beskidowi. Anna Trześnia, lat 19, z Zawoji (L. p. bad. 56).
- V. Podhalańie. Franciszek Lauf, lat 32, z Glicarowa (L. p. bad. 85).
- VI. Podhalańie. Marjanna Bunda, lat 20, z Zubsuchego (L. p. bad. 60).
- VII. Kliszczaki. Antoni Roy, lat 24, z Pcima (L. p. bad. 54).
- VIII. Kliszczaki. Katarzyna Flozik, lat 20, z Pcima (L. p. bad. 65).

B. Podgórzanie. Subcarpathiens.

IX. Jabłonkowanie.

Kobiety z Jabłonkowa: Femmes de Jabłonków.

- 1) Marja Cyhan, lat 58 (L. p. bad. 9); 2) Magdalena Hanak, lat 67 (L. p. bad. 5); 3) Anna Jurzykowska (nie badana).

Mężczyźni z Jabłonkowa: Hommes de Jabłonków.

- 1) Jan Paduch, lat 62 (L. p. bad. 11); 2) Waclaw Kopecki, lat 61 (L. p. bad. 14); 3) Alojzy Hanak, lat 53 (L. p. bad. 3); 4) Jan Wrabel, lat 58 (L. p. bad. 20); 5) Jan Jurzykowski, lat 60 (L. p. bad. 7); 6) Jerzy Bazylides, lat 60 (L. p. bad. 16); 7) Józef Pindur, lat 33 (L. p. bad. 6); 8) Paweł Bazylides, lat 55 (L. p. bad. 4); 9) Pindur (brat Józefa) (nie badany).

X. Wałasi. Gustaw Kubica, lat 23, z Orłowej (L. p. bad. 49).

XI. Wałasi. Ewa Krop, lat 25, z Ligotki (L. p. bad. 23).

XII. Lachy zachodnie v. Karol Kotula, lat 42, z Błędowic (L. p. bad. 28).

XIII. Lachy zachodnie v. Marja Kisia, lat 25, z Błędowic (L. p. bad. 25).

XIV. Lachy wschodnie, a) Podegrodzie, b) Czernice (nie badani).

Zdjęcia fotograficzne wykonał w latach 1910—11 prof. dr E. Frankowski.

Mapy w tekście. (Cartes dans le texte).

Str. 7. Mapa Góralśczyzny polskiej z oznaczeniem badanych miejscowości (p. 7. Carte des territoires habités par les montagnards polonais, où sont indiqués les localités étudiées).

Str. 15. Mapa Góralśczyzny polskiej z oznaczeniem terytorjalnem rodów (p. 15. Carte des territoires habités par les montagnards polonais, avec la répartition des clans).

¹ Les chiffres arabes accompagnant les noms indiquent l'âge des individus; les chiffres entre parenthèses indiquent les numéros courant des individus étudiés.

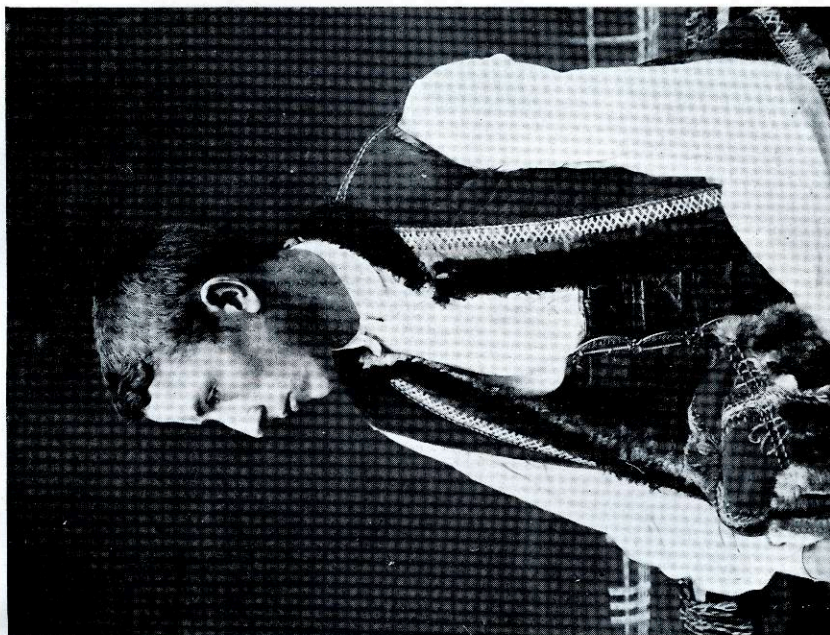


Wiślanie.





Wiślanie.



Górale Beskidowi.





Górale Beskidowi.





Podhalanie.





Podhaleanie.



Kliszczaki.



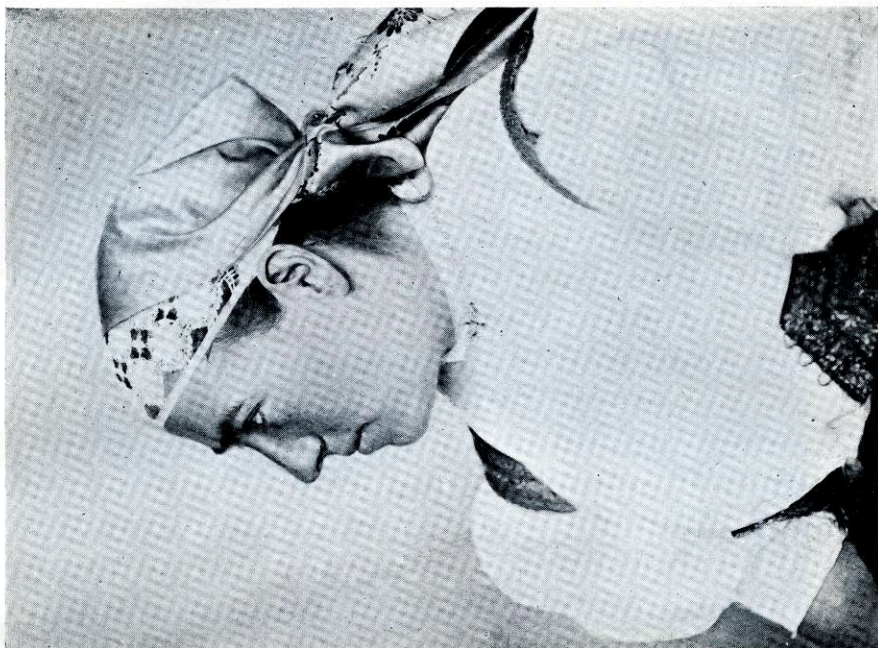
Kliszczaki.



Jabłonkowanie.



Wakasi.

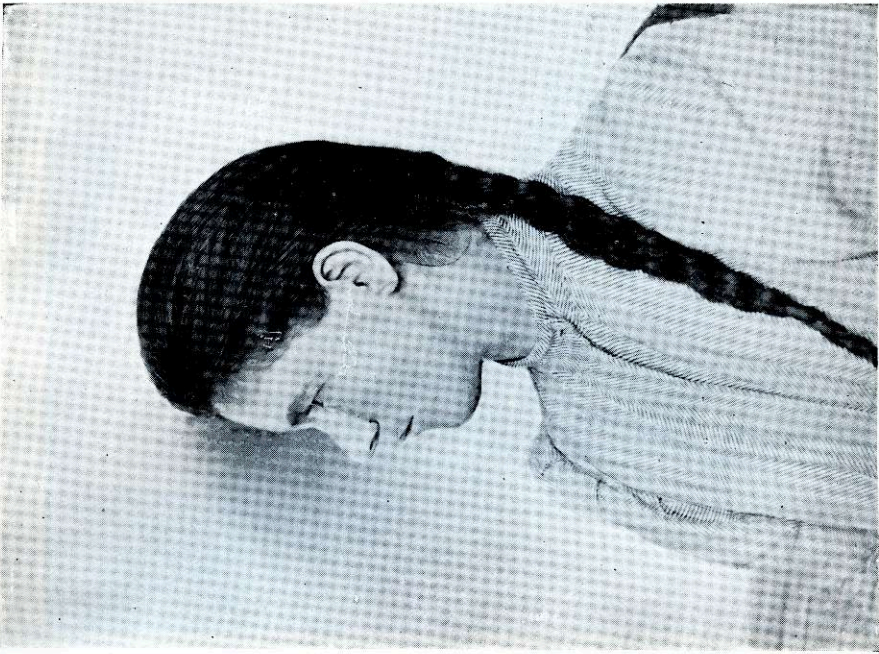


Walasi.



Lasi v. Lachy zachodnie.





Lasi v. Lachy zachodnie.



Lachy wschodnie.



logicznych (4 tabl. i 1. ryc.), str. 3. — Talko-Hryncewicz J. Zarys rozwoju antropologii w Polsce w związku z dziesięcioleciem Zakładu Antropologicznego w Krakowie (1911—1921), str. (1). — Chybiński Adolf. Instrumenty muzyczne ludu polskiego na Podhalu (6 tabl. i 18 ryc.), str. [3].

Prace i materiały antropologiczno-archeol. i etnograficzne, wydawane staraniem Komisji antropologicznej P. A. U. — Prace i materiały archeologiczne. Tom IV. Część I. Kraków 1927, 8-o, str. XVII i 126, 14 ryc. w tekście, 10 tablic i mapa. 4·50

Treść: Skład Komisji antropologicznej w r. 1926, str. III. — Sprawozdania z posiedzeń Komisji za lata 1921—1926, str. IV. — Część I. *Dział archeologiczny*. — Zurowski Józef. Skarby halsztackiego okresu z doliny Dunajca (14 ryc., 10 tabl. i 1 mapa), str. 3. [Zurowski Joseph. Les dépôts hallstattiens dans la vallée du Dunajec (Résumé)], str. 100. — Talko-Hryncewicz Julian. Najnowsze odkrycia archeologiczne uczonych rosyjskich w północnej Mongolji w związku z mojemu dawniejszymi badaniami, w Azji środkowej, str. 113. [Talko-Hryncewicz Julian. Les découvertes archéologiques les plus récentes de savants russes dans le nord de la Mongolie et leur rapport avec les recherches plus anciennes de l'auteur en Asie centrale (Résumé)], str. 125.

Prace i Materiały antropologiczno-archeol. i etnograficzne, wydawane staraniem Komisji antropologicznej Polskiej Akademji Umiej. Tom IV. Część II. **Prace i Materiały antropologiczne**. Kraków 1925, 8-o, str. (119), 1 mapa i 5 rycin. zł 2·70

Treść: Talko-Hryncewicz J. Kaszubi jako grupa antropologiczna na zasadzie badań dokonanych na Pomorzu (1 mapa i 6 tabl. w tekście), str. (3). — Czepurkowskij E. Analiza głównych typów ludu rosyjskiego białoruskiego, ukraińskiego, litewsko-łotewskiego i polskiego zapomocą metody geograficznej (z tabl. I—XXXII) na zasadzie własnych badań i innych autorów opracował... (1 mapa), str. (85).

Prace i Materiały antropologiczno-archeol. i etnograficzne, wydawane staraniem Komisji antropologicznej Polskiej Akademji Umiej. Tom IV. Część III. **Prace i Materiały etnograficzne**. Kraków 1925, 8-o, str. [152] i 16 ryc. zł 4·50

Treść: Udziela Seweryn. Dwory. Zapiski etnograficzne z 1901 i 1902 roku (6 ryc.), str. [3]. — Chybiński Adolf. Dzwony pasterskie na Podhalu (9 ryc.), str. [29]. — Bystron Jan St. Pieśń o zbójniku i jego żonie, str. [59]. — Bystron Jan St. Nazwy i przezwiska polskich grup plemiennych i lokalnych, str. [95].

Prace Komisji antropologii i prehistorji. zł

- | | |
|---|----|
| Nr 1. — J. Talko-Hryncewicz. Krakowiacz współczesni (1927) | 6— |
| Nr 2. — Ludomir Sedlaczek. Dregowiczanie. (1930) | 6— |
| Nr 3. — Bócheński Z. Polskie szyszaki wczesnośredniowieczne (1930) 2— | |
| Nr 4. — Jan Tambor. Trwanie życia ludzkiego w Krakowie w okresie od r. 1881—1925 (1930) | 5— |

Prace Prehistoryczne.

- | | |
|---|-----|
| Nr 1. — T. Sulimowski. Kultura Wysocka z 3 mapami w tekście i 30 tablicami (1931) | 10— |
|---|-----|

a.c. 20.11.1933

G.W.I.K.

1333
P.T.A.N

Podręczniki:

Serja I.

	zł.
Benni T., Loś J., Nitsch K., Rozwadowski J., Ułaszyn H. Gramatyka języka polskiego	12—
Gawroński A. Gramatyka sanskrycka	15—
Morawski K. Zarys literatury rzymskiej	4—
Moszyński K. Kultura ludowa Słowian. Cz. I. Kultura materialna.	24—
— Kultura ludowa Słowian. Cz. II. Kultura duchowa, zeszyt 1.	24—
Pisownia polska. Przepisy, słowniczek. Wydanie X.	2—
Sinko T. Literatura grecka, tom I, część 1.	15—
— Literatura grecka, tom I, część 2.	20—
Witkowski St. Historjografja grecka i nauki pokrewne. Tom I.	5—
— Historjografja grecka i nauki pokrewne. Tom II.	5—
— Historjografja grecka i nauki pokrewne. Tom III.	7—
Zieliński T. Tragodumenon libri tres	5—

Serja II.

Adametz L. Hodowla ogólna zwierząt domowych, z niemieckiego rękopisu przełożył Zdz. Zabielski	6—
Anatomja człowieka. Tom I — opracował A. Bochenek . . . <i>oprawny</i>	10—
Anatomja człowieka. Tom II — opracowali A. Bochenek i St. Ciechanowski	10—
Anatomja człowieka. Tom III — opracowali A. Bochenek i St. Ciechanowski	6—
Anatomja człowieka. Tom IV, część II (Nerwy obwodowe — Oko — Powłoki zewnętrzne) — opracowali E. Loth, Fr. Krzyszta- łowicz i K. Majewski	6—
Anatomja człowieka. Tom IV, część III (Ucho) — opracował J. Mar- kowski	5—
Hoyer H. Anatomja porównawcza zwierząt domowych (z licznemi rycinami)	6—
Klecki K. Patologja ogólna. Tom I.	10—
Kozak J. i Orzelski T. Ćwiczenia z zakresu chemji ogólnej (z rycinami)	5—
Marchlewski L. Podręcznik do badań fizjologiczno-chemicznych	3—
Maziarski St. Podręcznik do ćwiczeń histologicznych	6—
Oszacki A. Choroby przemiany materji i energii u człowieka. Pod- stawy nauki o metabolizmie. Fizjopatologja tycia i chudnięcia. Kliniczne postaci otyłości i chudości	4—
Pisarski Tadeusz. Kamienie moczowe. Ich budowa i mechanizm powstawania	2—
Rosenblatt A. Geometria analityczna na płaszczyźnie (z rycinami)	6—
Rosner A. Ginekologja. Tom I—II	20—
Zakrzewski K. O promieniotwórczości	3—
Zaremba St. Zarys mechaniki teoretycznej, Tom I. Wiadomości pomocnicze i kinematyka	16—

II 16 689